



Sygn. akt IV CSKP 5/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)
SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)
SSN Mariusz Łodko

w sprawie z powództwa P. A.
przeciwko Z. C.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od P. A. na rzecz Z. C. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji pozwanego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z 4 kwietnia 2017 r. w ten

sposób, że oddalił powództwo o zapłatę kwoty 115 920,80 zł oraz obciążył powoda kosztami procesu w obu instancjach. Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, że strony 19 lutego 2015 r. zawarły umowę sprzedaży maszyny (wypalarki plazmowo-gazowej). Pozwany zobowiązał się przenieść własność tej maszyny za kwotę 103 320 zł, z tym zastrzeżeniem, że powoda będą obciążać koszty demontażu i transportu maszyny z okolic O. w Norwegii. Warunkiem wydania maszyny była zapłata całości ceny, którą powód uiszczył. Strony uzgodniły, że wydanie maszyny nastąpi 9 marca 2015 r. Posiadacz maszyny odmówił jednak jej wydania, a pracownicy, którzy mieli zdemontować i przetransportować maszynę nie zostali wpuszczeni na teren zakładu, w którym maszyna ta się znajdowała. W związku z tymi czynnościami powód poniósł koszty w kwocie 3100 euro. Pismem z 10 marca 2015 r. powód poinformował pozwanego, że rezygnuje z zakupu maszyny i oczekuje zwrotu uiszczonej ceny. Następnie 20 marca 2015 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu uiszczonej ceny i kosztów poniesionych przy próbie przetransportowania maszyny. Pozwany 25 marca 2015 r. poinformował powoda, że umowa z 19 lutego 2015 r. nadal wiąże, a pozwany dostarczy powodowi zakupioną maszynę między 31 marca a 3 kwietnia 2015 r. Powód, pismem z 25 marca 2015 r., złożył pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy sprzedaży, wskazując, że pozwany zataił warunki odbioru maszyny, tj. uzależnienie jej wydania przez dotychczasowego użytkownika od nabycia przez niego nowej wypalarki. Powód wskazał, że gdyby znał te warunki, to nie zawarłby umowy sprzedaży, ponieważ zależało mu na jak najszybszym odbiorze maszyny. Powód 26 marca 2015 r. nabył wypalarkę od innego sprzedawcy. Natomiast pozwany 1 kwietnia 2015 r. dostarczył powodowi maszynę objętą umową z 19 lutego 2015 r., ale powód odmówił jej przyjęcia.

Powód twierdził, że strony ustaliły termin odbioru zakupionej maszyny, a pozwany był świadomy, że termin ten dla powoda jest istotny. Odbiór maszyny po upływie uzgodnionego terminu nie miałby dla powoda znaczenia z uwagi na zaciągnięte przez niego zobowiązania, z których mógł się wywiązać należycie tylko w razie odebrania zakupionej maszyny w uzgodnionym terminie. Według powoda, gdyby w chwili zawierania umowy wiedział o tym, że maszyna nie zostanie mu

wydana w terminie, nie zawarłby umowy z pozwanym, co uprawnia twierdzenie, że działał pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej.

Sąd II instancji przyjął, że wskazywana przez powoda okoliczność w postaci niewykonania przez pozwanego umowy sprzedaży w uzgodnionym przez strony terminie nie mogła stanowić podstawy do złożenia skutecznego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych tej czynności z powołaniem się na błąd co do treści umowy. Skoro zatem łącząca strony umowa nie okazała się w świetle treści art. 84 k.c. nieważna, to powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia – uiszczonej ceny sprzedaży.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o oddalenie apelacji. Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 84 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. przez ich wadliwą wykładnię, polegającą na niezasadnym uznaniu, że ustalony przez strony termin odbioru zakupionej przez powoda od pozwanego maszyny, stanowi zagadnienie związane wyłącznie z wykonaniem umowy;

2) art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 492 zd. 2 k.c. przez ich niezastosowanie i brak konwersji uznanego za wadliwe oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu na oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można

powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (art. 84 § 2 k.c.).

Zawarta w art. 84 k.c. definicja błędu, jako wady oświadczenia woli, odwołuje się do jego potocznego rozumienia. Polega on na mylnym wyobrażeniu o otaczającej rzeczywistości w zakresie prawdziwego stanu rzeczy lub braku takiego wyobrażenia, zatem zachodzi wówczas, gdy istnieje niezgodność między rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości podmiotu. Brak błędu, jeżeli składający oświadczenie znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd polega bowiem na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania, nie odnosi się do sfery motywacyjnej oraz musi dotyczyć stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o jej zawarciu była błędna (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2018 r., V CSK 435/17).

2. Rację ma Sąd Apelacyjny, że okoliczności związane z wykonaniem zobowiązania nie mieszczą się w pojęciu błędu, o którym mowa w art. 84 k.c. Błąd może dotyczyć mylnego wyobrażenia o treści czynności prawnej lub o jej skutkach prawnych, ale nie obejmuje tego, jak umowa zostanie faktycznie wykonana, a więc zdarzeń - z perspektywy stron zawierających umowę - przyszłych i niepewnych. Niespełnienie się oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej, co do określonego rozwoju zdarzeń nie daje podstaw do uznania oświadczenia woli tej osoby za wynik błędu prawnie doniosłego (wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2000 r., III CKN 963/98). Można się mylić co do skutków czynności prawnej, nie można być jednak w błędzie co do okoliczności przyszłej i z natury rzeczy niepewnej. Świadomość, iż określone zdarzenie, cecha, decyzja itp. ma charakter przyszły i brak jest pewności co do jej wystąpienia w pożądanym kształcie, to występujący element niepewności przekreśla możliwość przyjęcia błędu nawet w potocznym tego słowa znaczeniu. Zachodzi bowiem wtedy brak błędu w ogóle. Nie można popełnić błędu co do okoliczności, która w przyszłości wystąpić może, ale nie musi. W takiej sytuacji można mówić o podjęciu ryzyka,

pochoptej decyzji, lecz nie o błędzie. Innymi słowy, świadomość niepewności realizacji pożądanego skutku pozostaje w logicznej sprzeczności z błędem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2013 r., I PK 22/13).

3. Zatem niewykonanie umowy w terminie przez jedną ze stron nie uprawnia drugiej strony umowy do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych tej umowy z powołaniem na błąd, skoro chodzi wówczas o okoliczność w chwili zawierania umowy przyszłą i niepewną. Jest tak również wówczas, gdy strona, zobowiązana do wykonania umowy w terminie jest świadoma tego, że wykonanie umowy po terminie nie będzie miało dla drugiej strony znaczenia.

Oznacza to, że podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 84 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. jest chybiony. Powód zdaje się przy tym nie dostrzegać tego, że forsowana przez niego koncepcja pozwalałaby w większości przypadków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania złożyć oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych czynności prawnej. Oczywiste jest przecież, że sposób wykonania zobowiązania jest z reguły istotny dla stron. Takie rozwiązanie wykluczałoby w zasadzie konieczność odwoływania się do przepisów regulujących skutki niewykonania zobowiązań, a więc art. 471 - 497 k.c.

4. Ponieważ skarżący nie podniósł zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 86 k.c. przez jego niezastosowanie, to spod oceny Sądu Najwyższego uchyla się zagadnienie oceny zachowania pozwanego w kontekście podstępu, uzasadniającego ewentualnie uchylenie się od skutków prawnych umowy.

5. Ponadto, powód wskazuje, że skoro - według Sądu Apelacyjnego - oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy było nieważne, jako sprzeczne z art. 84 k.c., to należało dokonać jego konwersji w oświadczenie o odstąpieniu od umowy, o jakim mowa w art. 492 zd. 2 k.c. W konsekwencji, roszczenie powoda, obejmujące żądanie zwrotu uiszczonej ceny sprzedaży, znajdowałoby uzasadnienie w treści art. 494 § 1 k.c., a nie, jak to wywodzono w pozwie, w treści art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

6. Stanowisko powoda sformułowane w skardze kasacyjnej całkowicie abstrahuje od charakteru oświadczenia składanego przez podmiot powołujący się na błąd co do treści czynności prawnej. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków

prawnych oświadczenia woli z powodu błędu ma charakter prawa podmiotowego kształtującego co oznacza, że jego wykonanie kształtuje stosunki pomiędzy stronami prowadząc do przekształcenia nieważności względnej czynności prawnej w nieważność bezwzględną (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 600/12). Skuteczność oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych czynności podjętej pod wpływem błędu jest uzależniona od tego, czy okoliczności zawarcia umowy mieszczą się w hipotezie art. 84 k.c. Strona nabywa uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych czynności prawnej tylko wtedy, gdy zostanie zrealizowany stan faktyczny uzasadniający zastosowanie art. 84 k.c. W takim przypadku oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych czynności jest skuteczne, a jego następstwem jest nieważność czynności prawnej.

Jeżeli jednak strona złoży oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych czynności w sytuacji, gdy nie powstało po jej stronie uprawnienie kształtujące (nie są spełnione przesłanki z art. 84 k.c.), to oświadczenie to po prostu nie wywoła skutku w postaci nieważności umowy. Tak więc oświadczenie takie jest - wbrew stanowisku powoda - nieskuteczne, a nie nieważne. Z tego względu odwołanie się do konwersji nieważnej czynności prawnej w ogóle nie wchodzi w grę. Nie ma zatem podstaw do rozważania, czy taka konwersja w okolicznościach niniejszej sprawy byłaby w ogóle zasadna, a w szczególności, czy powód mógł w świetle treści art. 492 zd. 2 k.c. odstąpić od umowy, skoro takiego oświadczenia w ogóle nie złożył.

Wobec tego również zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 492 zd. 2 k.c. okazał nieuzasadniony.

7. Mając na względzie, że skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265 ze zm.) zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

